Studia Theol. Vars.
21 (1983) nr 2

SZCZEPAN WITOLD KOŚNIK

PRZEWODNIE IDEE POSOBOROWEJ NAUKI O POKUCIE

Treść: Wstęp: I. Historiozbawcze podstawy pokuty. 1. Inicjatywa Boga i zbawcze dzieło Chrystusa. 2. Wszczepienie w misterium paschalne. 3. Eschatyczny wymiar życia chrześcijańskiego; II. Eklezjalny wymiar pokuty. 1. Kościół jako wspólnota pokuty. 2. Realizacja pokuty w Kościele; III. Metanoia jako istota pokuty. 1. Przemiana wewnętrzna. 2. Zewnętrzne praktyki; IV. Obowiązek pokuty. 1. Prawo Boże. 2. Droga do doskonałości chrześcijańskiej *)

WSTĘP

Zagadnienie pokuty należy do ważnych problemów współczesnego Kościoła. Podejmują je teologowie, duszpasterze, a także Nauczycielski Urząd Kościoła. Już Sobór Watykański II zapowiedział podanie nowej doktryny na temat pokuty i wytyczył drogę jej odnowy. Zmiany mające się dokonać dotyczyły przede wszystkim sakramentu pokuty. Wobec pewnych niejasności a także nadużyć w tym względzie Stolica Apostolska wydała instrukcję *Normae pastorales* (czerwiec 1972). Nie była to jednak pełna i wyczerpująca nauka Kościoła o pokucie i o sakramencie pojednania. Niedługo trzeba było czekać na obszerne i systematyczne opracowanie tego zagadnienia. Dokument *Ordo panitentiae,* zatwierdzony i ogłoszony 2 grudnia 1973 r. przez Pawła VI, zawiera doktrynę (raenotanda) oraz obrzędy sakramentu pokuty i nabożeństw pokutnych.

Na temat pokuty wypowiedziała się Stolica Apostolska także w innych dokumentach a mianowicie, w konstytucji apostolskiej *Paenitemini* (1966), w konstytucji apostolskiej *Indulgentiarum doctrina* (1967), w adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi* (1975), w encyklikach *Redemptor hominis* (1979) i *Dives in misericordia* (1980).

Studium autorytatywnych wypowiedzi Kościoła, zwłaszcza

---

* Niniejszy artykuł jest pierwszym rozdziałem pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Jana Pryszmonta.

Ordo paenitentiae, pozwala znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie są przewodnie idee posoborowej nauki Kościoła o pokucie. Zwrócenie na nie uwagi wydaje się być szczególnie ważne ze względu na duszpasterstwo. Posiadają one bowiem fundamentalne znaczenie dla całego życia chrześcijańskiego oraz dla sprawowania liturgii. Podstawowe sprawy, jakie tu trzeba przedstawić, są: kontekst historiozbawczy pokuty, jej charakter eklezjalny, metanoia jako zasadnicza postawa chrześcijańska oraz pogłębione spojrzenie na obowiązek pokuty. Omówienie tych spraw będzie przedmiotem rozważań niniejszego artykułu.

I. HISTORIOZBAWCZE PODSTAWY POKUTY

Podstawę dla chrześcijańskiego rozumienia pokuty stanowi Boża ekonomia zbawcza w ciągu całych dziejów zbawienia [1]. Stwierdzają to dokumenty Soboru Watykańskiego II oraz posoborowe dokumenty Kościoła i wypowiedzi papieskie. Ukazują one pokutę jako tajemnicę pojednania ludzkości z Bogiem w dziejach zbawienia i pozwalają dostrzec sposoby realizacji tej tajemnicy [2], a wśród nich przygotowywanie ludzkości w ciągu jej historii szczególnym działaniem objawiającego się Boga na zbawcze dzieło Chrystusa, „gdy nadeszła pełnia czasów" (Gal 4, 4), na obecność Chrystusa w Kościele i Jego ostateczne przyjście w chwale.

1. Inicjatywa Boga i zbawcze dzieło Chrystusa

Bóg Ojciec powziął od wieków inicjatywę pojednania ze sobą grzesznej ludzkości [3]. Okazał swoje miłosierdzie, litując się

---

[1] Por. J. Kudasiewicz, *Wstęp do historii zbawienia*, Lublin 1970 s. 5—17.

[2] Por. KDK 41; KO 2 i 15; KL 6 i 102 (dokumenty Soboru Watykańskiego II są cytowane według skrótów przyjętych w wydaniu: *Sobór Watykański II, Konstytucje — Dekrety — Deklaracje*, tekst łacińsko-polski Poznań 1968); konstytucja apostolska *Paenitemini*, nr 643—655 (odtąd w skrócie: KP, kolejny zaś numer będzie podawany według wydania w języku polskim. W: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, Warszawa 1969); por. także *Ordo pannitentiae, praenotanda* 1—2 (odtąd w skrócie: OP pr; pierwszy rozdział nosi tytuł: *Misterium pojednania w dziejach zbawienia)*; S. Czerwik, *Odnowiona liturgia sakramentu pokuty w świetle „Ordo paenitentiae"*, RBL 29/1976/ s. 135.

[3] Por. KO 3: „Bóg bez przerwy troszczył się o rodzaj ludzki, aby

nad człowiekiem. Człowiek bowiem doświadcza w życiu zarówno poczucia wielkiej swojej godności i wzniosłego powołania, ale również głębokiej nędzy, jaką stanowi grzech. „Grzech pomniejsza człowieka odwodząc go od osiągnięcia jego własnej pełni" [4].

Grzech był tak radykalnym zerwaniem więzi z Bogiem i tego rodzaju upadkiem, że sam człowiek nie był w stanie wyzwolić się ze zła i grzechu, aby zdobyć nowe życie. Przyszła jednak inicjatywa ze strony Boga jako wyraz jego łaskawości i miłosierdzia. Jasno uwypuklają to najnowsze dokumenty Kościoła oraz teksty Pisma św., na które te dokumenty się powołują [5]. Ich lektura ukazuje podstawową prawdę, jak Bóg niejednokrotnie wzywał ludzi do pokuty, jak nawoływał, aby na tej drodze mogli osiągnąć zmianę swojego smutnego położenia. Tym samym stwarzał możliwość i dawał ludziom szansę odzyskania utraconego dobra. Po tej linii idą teologiczne rozważania nad przypowieścią o synu marnotrawnym Jana Pawła II. Przypowieść ta o odzyskaniu utraconej godności człowieka poucza, że wprawdzie jego współpraca jest nieodzowna, ale dzieło pojednania i odzyskania utraconego dobra jest przede wszystkim dziełem miłosiernej miłości Boga [6].

Boży plan wyzwolenia ludzi z nędzy grzechu i ich zbawienia ujawniał się już w Starym Testamencie w zapowiedziach proroków i w przygotowywaniu przez zawieranie przymierza z ludem wybranym na przyjście Zbawiciela [7]. Jednak dopiero zstąpienie na świat Syna Bożego w akcie Wcielenia stało się szczytowym i centralnym wydarzeniem w historii zbawienia. Wtedy właśnie Chrystus objawił się jako podstawowy sakrament

---

wszystkim, którzy szukają zbawienia, dać żywot wieczny"; por. także OP pr 1.

[4] KDK 13; por. także Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina* nr 523 (odtąd w skrócie: ID, kolejny numer według wydania polskiego: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, dz. cyt.): „każdy grzech bowiem niesie ze sobą zakłócenie powszechnego porządku, który Bóg ustanowił w nieomylnej swej mądrości i nieskończonej miłości oraz zawiera przekreślenie wielu dóbr tak w odniesieniu do samego grzesznika jak i w odniesieniu do wspólnoty ludzkiej".

[5] Por. KK 11; ID nr 523—524; KP nr 643—645; OP pr 1; Enc. *Dives in misericordia* 6 (odtąd w skórcie: DinM).

[6] Por. DinM 6.

[7] Por. OP pr 1: „To wezwanie do pokuty, które często rozbrzmiewało w ustach proroków, przygotowało serca ludzi na nadejście Królestwa Bożego przez nawoływanie Jana Chrzciciela. Przyszedł on „głosząc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów" (Mk 1, 4); Por. także DinM 4.

spotkania z Bogiem [8]. We wcielonym Synu Bożym otrzymaliśmy pełną prawdę o Bogu i całą moc zbawienia. Przez Niego wszyscy „ludzie mają dostęp do Ojca" [9]. Do osiągnięcia tego celu jedynym sposobem jest pokuta. To jest istotny warunek otwarcia się na Królestwo Boże, sformułowany w słowach Jezusa Chrystusa: „Nawracajcie się i wierzcie Ewangelii" (MK 1, 15). Przypomina o tym *Ordo paenitentiae*: „Syn Boży, gdy stał się człowiekiem, przebywał między ludźmi, aby wyzwolić ich z niewoli (por. J 8, 34—36) i wezwać do przedziwnego światła (por. 1P, 2,9). Swoje dzieło na świecie rozpoczął od głoszenia pokuty..." [10]. Jezus nie tylko wzywał ludzi do pokuty (por. Łk 15), ale również przyjmował grzeszników i odpuszczał im grzechy. Wreszcie za grzechy wszystkich ludzi oddał swoje życie, umarł na krzyżu dla zbawienia ludzi [11]. W tym akcie dopełniła się wielka tajemnica Bożej dobroci [12].

Pojednanie więc ludzkości z Bogiem dokonało się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. W ten sposób ujmuje tę tajemnicę św. Paweł, mówiąc, że Jezus poniósł śmierć za nasze grzechy i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia (por. Rz 4, 25). Owocem zaś tego aktu zbawczego jest pojednanie człowieka z Bogiem, nowe życie, wspólnota z Bogiem. Podobnie tę tajemnicę ujmuje Konstytucja o liturgii, rozszerzając zbawcze dzieło Chrystusa o Wniebowstąpienie: „dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga dokonał Chrystus Pan głównie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebnego Wniebowstąpienia. Przez to misterium „umierając zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie" [13]. W tak ujętym misterium paschalnym Jan Paweł II upatruje szczytowy punkt objawienia i urzeczywistnienia miłosierdzia Boga, który miłu-

---

[8] Por. B. Mokrzycki, *Między pierwszym a drugim przyjściem Pana*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970 s. 331; E. Schillebeeckx, *Chrystus sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966 s. 25—70; W. Świerzawski, *Mysterium Christi*, Kraków 1976 s. 426—348.

[9] KO 2; por. Enc. *Redemptor hominis*, 9 (odtąd w skrócie: RH); DinM 7.

[10] OP pr 1.

[11] Por. ID nr 528 i 530.

[12] Por. OP pr 1; „Bóg Ojciec okazał swoje miłosierdzie przez Chrystusa jednając ze sobą wszystko, co jest na ziemi i co jest w niebie, przywracając pokój przez jego krew przelaną na Krzyżu" (por. 2 Kor 5, 18 nn; Kol 1, 20).

[13] KL 5; por. DinM 7.

jąc człowieka, obdarza go najwyższym dobrem i doprowadza do uczestnictwa we własnym Boskim Życiu [14].

2. Wszczepienie w misterium paschalne

Chrystus nie pozostał sam w dokonanym przez siebie dziele zbawczym, albowiem „do wspólnoty z Nim powołał Bóg i nas" (por. J 15,5; 1 Kor 12,27; Ef 1,20—33 i 4,4) [15]. Wejście w tajemnicę paschalną Chrystusa jest jedyną drogą, dzięki której człowiek otrzymuje dar zbawienia. Ze strony człowieka dokonuje się to poprzez pokutę, która możliwa jest jedynie przez uczestnictwo w tajemnicy paschalnej. W niej to Chrystus objawia człowiekowi niezgłębioną tajemnicę Boga, a tajemnica ta mówi w sposób zasadniczy o miłosiernej miłości Boga, „o miłości potężniejszej niż śmierć — potężniejszej niż grzech". Ona najbardziej świadczy o pochyleniu się Boga nad człowiekiem i jego losem, zwłaszcza w momentach najboleśniejszych dla ludzkiej egzystencji [16].

Wszczepienie w nowe życie z Chrystusem Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym dokonuje się przez chrzest. Wyraźnie pouczają o tym dokumenty Soboru Watykańskiego II, a do nich odwołuje się konstytucja *Paenitemini* [17]. Zespolenie z Chrystusem przez chrzest jest tak głębokie, że ochrzczonego można nazwać „drugim Chrystusem". Przez chrzest więc człowiek najpełniej wchodzi w tajemnicę paschalną Chrystusa i staje się jej uczestnikiem [18]. Jak mówi św. Paweł, „przyjmując chrzest zanurzający nas w śmierć, zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie — jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca" (Rz 6, 4). Ten pierwszy sakrament zanurzający w misterium paschalne, w Jezusową śmierć i zmartwychwstanie, jest nie tylko pamiątką i uobecnieniem krzyża Chrystusa jako narzędzia kaźni, lecz także jest darem Bożym przynoszącym człowiekowi nowe życie.

Oprócz sakramentu chrztu, Chrystus zostawił jeszcze inne źródło łaski pojednania. Jest nim ofiara eucharystyczna. „Ordo paenitentiae" jasno podaje naukę, że w Eucharystii

---

[14] Por. DinM 7.
[15] Por. ID nr 327; KK 7.
[16] Por. DinM 8.
[17] Por. KP nr 652; KK 7, 15, 44; KL 6; DM 15, 36.
[18] Por. A. Słomkowski, *Miłosierdzie Boże w paschalnym misterium*, w: *Bo Jego miłosierdzie na wieki*, Poznań 1972 s. 167.

Chrystus jest obecny jako „ofiara naszego pojednania" [19]. Jezus bowiem ustanowił ofiarę Nowego Przymierza we Krwi swojej na odpuszczenie grzechów [20]. W Eucharystii zatem dokonuje się tajemnica pojednania ludzkości z Bogiem i pogłębia się wspólnota z Nim.

Kolejnym źródłem pojednania i przemiany jest sakrament pokuty. Włącza się on wyraźnie w misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Sakrament pokuty jest jakby drugim czy kolejnym chrztem, przez który wierni mogą się pojednać z Bogiem przez odnowienie w łasce [21]. Jan Paweł II łączy te dwa sakramenty — Eucharystię i Pokutę, mówiąc, że są one „jakby dwoistym a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego" [22], a Chrystus zapraszający do uczestnictwa w Eucharystii, wzywa zarazem do Pokuty [23].

Chrzest, Eucharystia i sakrament pokuty uobecniają głoszenie słowa Bożego oraz przedłużają tajemnicę paschalną Chrystusa. Chrześcijanie na tej drodze uczestniczą w krzyżu Chrystusa, co równocześnie implikuje odcięcie się od grzechu i wejście w chwalebne życie Chrystusa. Tak przedziwne i głębokie zjednoczenie z Chrystusem domaga się jednak Chrystusowego sposobu patrzenia na świat oraz postępowania według Jego ducha. W ten sposób realizuje się biblijne wezwanie do naśladowania Chrystusa, trwania w Chrystusie i życia w Chrystusie [24].

3. Eschatyczny wymiar życia chrześcijańskiego

Z racji związku i wspólnoty z Chrystusem przez sakrament chrztu, wszyscy chrześcijanie są wezwani do uczestnictwa w Jego dziele zbawczym, a stąd również w Jego zadośćuczynieniu, tak za grzechy własne jak i innych. Aby to uczestnictwo było prawdziwie skuteczne, człowiek otrzymuje przez słowo Chrystusa „wezwanie i apel, w którym zawarte jest i wez-

---

[19] OP pr 2; *Mszał Rzymski*, III Modlitwa Eucharystyczna.
[20] Por. OP pr 1; KL 47.
[21] Por. OP pr 2.
[22] RH 20.
[23] Por. tamże.
[24] Por. KP nr 650; ID nr 529; Z. Perz, *Zobowiązujące wezwanie*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, dz. cyt., s. 288; M. Kołodziejczyk, *Teologiczne założenia praktyki odpustowej*, RBL 27/1974/ s. 138—147.

wanie do nawrócenia się do Boga i zapewnienie odpuszczenia grzechów. Dary te otrzymuje człowiek w pełni przez chrzest, który kształtując człowieka na podobieństwo męki, śmierci i zmartwychwstania Pańskiego (por. Rz 6,3—11; Kol 2,11—15 i 3,1—4) całe jego życie czyni wzniosłym, przez pieczęć tej tajemnicy" [25].

Zacytowany fragment konstytucji *Paenitemini* poucza, że w tajemnicy chrztu zawarte są podstawy moralności chrześcijańskiej, której cały sens sprowadza się do ustawicznego umierania, by żyć, do ofiarowania swojego życia na rzecz drugich, aby je zyskać, do umierania grzechowi i swojej własnej samowystarczalności, aby móc żyć tym, czym Bóg nas obdarowuje. Ta sama konstytucja następująco ukazuje zadania człowieka ochrzczonego, który jednocząc się z Chrystusem i przemieniając się na podobieństwo śmierci, „winien zaprzeć się samego siebie, brać swój krzyż i uczestniczyć w Jego cierpieniach ..., winien też żyć dla braci, ażeby uzupełnić w swoim ciele to, czego niedostaje cierpieniom Chrystusowym..." [26]. W ten sposób człowiek ochrzczony stawia całe swoje życie pod znakiem tajemnicy paschalnej i stąd „zadania noszenia ciągłego na ciele i duszy śmierci Chrystusa (por. 2 Kor 4, 10) przenika do całego życia człowieka..." [27], aby w końcu dać mu udział w ostatecznym zwycięstwie Chrystusa.

Jak w nowej doczesności, która stanowi niejako dzieje także grzechu i śmierci, doświadcza człowiek miłosierdzia Bożego, tak w ostatecznym spełnieniu jego powołania objawia się miłość Boga, który nie zapomina o swoim stworzeniu [28].

Można zatem twierdzić, idąc za orzeczeniami dokumentów Kościoła, że krzyż jest w samym sercu życia chrześcijańskiego. Uobecnienie i kontynuowanie zbawczego dzieła Chrystusa może się dokonać tylko przez krzyż. W tej postawie nie można widzieć jednak negacji i pogardy dla wartości ludzkich. Zaparcie się siebie, przyjmowane cierpienie i śmierć są tylko niejako drogą do osiągnięcia „chwały Zmartwychwstania", uzyskania pełni życia i „pełnej radości" (J 16, 24) [29].

Życiową konsekwencją uczestnictwa w zbawczym dziele Chrystusa jest zwyciężenie grzechu i zła, wewnętrzne odro-

---

[25] KP nr 652.
[26] Tamże; por. także DM 36; DFK 2; Mgr Coffy, *Pourquoi une réforme du sacrement du pénitence?*, Doc. Cath. 73/1975/ s. 171.
[27] KP nr 652.
[28] Por. DinM 8.
[29] Por. KP nr 653; OP pr 2.

dzenie, przechodzenie z ciemności do światła. „To zwycięstwo nad grzechem jaśnieje przede wszystkim w chrzcie, przez który dawny człowiek zostaje ukrzyżowany razem z Chrystusem dla zniszczenia grzesznego ciała, po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu, lecz zmartwychwstając z Chrystusem żyli odtąd dla Boga..." (por. Rz 6,4—20) [30].

Udział zatem w zwycięstwie Chrystusa osiąga się przez osobistą walkę z grzechem i z każdym złem w życiu. W tym zwyciężaniu swoich słabości oraz przez upodabnianie się do Chrystusa krystalizuje się coraz pełniejsza odpowiedź człowieka na wezwanie Boga. Dobrze oddaje tę myśl św. Paweł: „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale" (Kol. 3, 1—4).

Partycypacja w śmierci Chrystusa uzdalnia człowieka do życia w chwale Bożej. Człowieka ochrzczonego i świadomie przeżywającego wspólnotę z Chrystusem Bóg przenosi już na ziemi w stan zwycięstwa i świętości. Jest to wymiar eschatyczny życia ludzkiego. Pokuta w takim ujęciu jest nie tylko odrodzeniem, ale nowym narodzeniem i eschatycznym uwielbieniem. Św. Paweł, który szeroko rozwija teologię chrztu, przez który człowiek otrzymuje wspólnotę z Chrystusem, pełnię życia i dar synostwa Bożego, głosi: „Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami Boga a współdziedzicami Chrystusa" (Rz 8, 17). Zasadniczy więc akcent spoczywa na przyjęciu daru odkupienia w teraźniejszości i na jego pełnej realizacji w przyszłości eschatycznej. Do udziału w tej nowej rzeczywistości człowiek ochrzczony jest powołany i swoim życiem daje odpowiedź Bogu, że trwa w niej i nie ustaje w drodze do pełni życia [31].

II. EKLEZJALNY CHARAKTER POKUTY

Posoborowe dokumenty Kościoła, szczególniej konstytucja *Paenitemini* oraz *Ordo paenitentiae*, uwydatniają rolę Kościo-

---

[30] Por. Paweł VI, Aud. 24 VII 1970 r., w: *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1974 s. 472.

[31] Por. A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, w: *Sakrament chrztu*, Katowice 1973 s. 9—58.

ła w doprowadzeniu ludzi do pełni życia chrześcijańskiego. Zadanie to realizuje on poprzez głoszenie i sprawowanie pokuty.

1. Kościół jako wspólnota pokuty

Człowiek z istoty swojej potrzebuje wspólnoty. Korzysta z pomocy w najistotniejszych, najważniejszych sprawach życia. „Bóg nie stworzył człowieka samotnym" (Rdz 1, 27), lecz powołał do życia we wspólnocie. Jest więc człowiek z głębi swej natury istotą społeczną i bez innych ludzi nie może ani żyć, ani rozwinąć swoich uzdolnień [32]. Wierność zasadzie wspólnoty jako ośrodka życia ludzkiego zachował Bóg i w odniesieniu do fundamentalnej sprawy, jaką jest zbawienie. Bóg zbawia bowiem człowieka nie pojedyńczo, ale we wspólnocie [33].

Wspólnotą zbawienia jest Kościół. Konstytucja dogmatyczna o Kościele poucza, że „Bóg powołał zgromadzenie tych, co z wiarą spoglądają na Jezusa, sprawcę życia i źródło pokoju oraz jedności i ustanowił Kościołem, aby ten Kościół był dla wszystkich razem i dla każdego z osobna widzialnym sakramentem owej zbawczej jedności" [34]. Do tej wspólnoty zbawienia włącza człowieka chrzest św., przez który zespala się on z Chrystusem i Kościołem [35]. Skoro zaś Chrystus wypełnił swoje dzieło zbawienia poprzez głoszenie Ewangelii, mękę, śmierć i zmartwychwstanie, to również Kościół, aby przekazać ludziom owoce zbawienia, powinien wchodzić na tę samą drogę [36]; jest przecież „powszechnym sakramentem zbawienia" [37]. Tę misję Kościoła dobitnie podkreśla Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi*: „Kościół jest... po to, aby głosił słowa Boże, ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem, a wreszcie żeby uobecniał nieustannie ofiarę Chrystusa w odprawianiu Mszy św., która jest pa-

---

[32] Por. KDK 12; K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972 s. 98—107.

[33] Por. KK 9.

[34] Tamże 9; por. także Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, 13 (odtąd w skrócie: EN).

[35] Por. ID nr 531; „Wszyscy bowiem, którzy są Chrystusowi, mając ducha Jego, zrastają się w jeden Kościół i zespalają się wzajemnie w Chrystusie" (por. Ef 4, 16).

[36] Por. KK 8; EN 14; J. M. R. Tillard, *Kościół w służbie Ojca i ludzi*, W: *Nowy obraz Kościoła*, Warszawa 1968 s. 49—53.

[37] KK 48; KDK 45; por. także KK 1 i 14; KDK 40 i 42; DA 6; DM 6.

miątką Jego śmierci i chwalebnego zmartwychwstania" [38]. Dzięki temu działaniu, Kościół jest znakiem zbawczej obecności Jezusa oraz Jego Królestwa [39].

Jednym z zasadniczych sposobów realizacji zadań i posłannictwa Kościoła jest pokuta. Kościół bowiem, ze względu na element boski, jest święty i niepokalany, ale ze względu na element ludzki, jest niedoskonały i pełen słabości. Z tej racji zobowiązany jest do ustawicznej pokuty. Dokument *Ordo paenitentiae*, idąc za doktryną Konstytucji dogmatycznej o Kościele, potwierdza to zadanie: „... Kościół obejmujący w swoim łonie grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, ustawicznie podejmuje pokutę i odnowę" [40]. Wspomniana zaś wyżej adhortacja *Evangelii nuntiandii* głosi, że Kościół, aby wiarygodnie ewangelizować świat, najpierw powinien sam siebie nawracać i odnawiać [41].

Świętość swoją czerpie Kościół od Chrystusa, który sam siebie za niego ofiarował. Nieustannie też Chrystus zlewa swoje dary, aby uświęcić Kościół i oczyścić go z wszelkiej zmarszczki grzechu [42]. Kościół świadomy zatem konieczności oczyszczenia i pokuty, podejmuje pełnienie swej misji przez jednoczenie cierpień wiernych z cierpieniami Chrystusa, przez wypełnianie dzieł miłosierdzia i miłości, przez podejmowanie codziennego wysiłku nawrócenia zgodnie z wymogami Ewangelii [43]. To naczelne zadanie Kościoła wynika także z powodu słabości i wielu indywidualnych grzechów poszczególnych jego członków. Każdy zaś grzech indywidualny nie jest tylko sprawą tego, kto go popełnił, ale ma też wymiar społeczny. Oddziaływuje na całą wspólnotę, do której grzesznik należy. Dlatego też św. Paweł pisze: „... gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne" (1 Kor 12, 26). Stąd grzechy poszczególnych chrześcijan obciążają cały Kościół. Dotykają najgłębszych warstw życia Kościoła, ranią go, zniekształcają i poniżają. Istnieje bowiem między ludźmi nadprzyrodzona więź, która sprawia, że „grzech jednego szkodzi także innym,

---

[38] EN 14.
[39] Por. tamże 15.
[40] OP pr 3; por. także KK 8.
[41] Por. EN 15; DM 5, 11—12.
[42] Por. OP pr 3.
[43] Por. KP nr 653, 655, 661—662; OP pr 4; EN 18, 31; S. Czerwik, art. cyt., 139; N. Fabre, *La communauté pénitente*, W: Le sacrement de réconciliation, Paris 1970 t. II s. 143—148.

podobnie jak świętość jednego przynosi dobrodziejstwa innym" [44].

Nauka Pawła VI w zacytowanym fragmencie jest wyraźną kontynuacją myśli Konstytucji dogmatycznej o Kościele, która zwróciła uwagę, że grzech jest raną zadaną Kościołowi jako wspólnocie. Jeśli więc grzech oddziaływuje krzywdząco na społeczność i przynosi szkodę bliźnim, to konieczną rzeczą jest prosić Boga o przebaczenie przy współudziale bliźnich i nawrócenie wiązać z naprawieniem szkody wyrządzonej Kościołowi. Pokuta każdego wiernego powinna pozostawać zatem w wewnętrznym związku z całą społecznością ludzką [45]. Jak grzech oddziaływuje na społeczność, tak i pokuta musi mieć charakter społeczny. Grzesznik więc powinien nie tylko nawrócić się do Boga i odnowić się wewnętrznie, ale wynagrodzić krzywdę wspólnocie eklezjalnej poprzez pokutę, która by wyraźnie służyła dobru wspólnoty [46].

Ordo paenitentiae ukazuje charakter społeczny pokuty również na płaszczyźnie czysto ludzkiej. Ludzie bowiem niejednokrotnie współdziałają w czynieniu zła i niesprawiedliwości. Powinni więc być solidarni w dziedzinie pokuty i zło naprawić we wspólnocie, aby „uwolnieni od grzechów przez łaskę Chrystusa razem z wszystkimi ludźmi dobrej woli działali na świecie sprawiedliwie i w pokoju" [47].

Kościół w swoich członkach doświadcza słabości i poniżenia oraz przeżywa tajemnicę grzechu, ale mocą ducha Chrystusa, którego jest Oblubienicą, ciągle się odnawia, póki przez krzyż nie dojdzie do pełnej światłości. W słabości i poniżeniu, które przeżywa, pozostaje niezniszczalny i zwycięski. Wyznaje i przyjmuje za własne słowa św. Pawła Apostoła: „Moc bowiem w słabości się doskonali, by zamieszkała we mnie moc Chrystusa... Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny" (2 Kor 12, 9—10). Kościół będąc wspólnotą pokuty, bierze odpowiedzialność za swoich członków. Przez pokutę otwiera wielu wiernym drogę do świętości i ujawnia zbawczą obecność Boga. Dzięki tej pokucie, Kościół trwa i ubogaca się. Przyjmując grzechy swoich wiernych na siebie i razem z nimi pokutując, upodabnia się do Chrystusa, który zawsze z mi-

---

[44] ID nr 523; *Un commendement nouveau? Exhortation pastorale des evêques du Canada pour le Carême 1976*, Doc. Cath. 74/1976/ s. 278.

[45] Por. KP nr 654; KK 11; S. Moysa, *Tendencje rozwojowe współczesnej teologii pokuty*, Coll. Theol. 40/1970/ z. 1 s. 69.

[46] Por. ID nr 524; KP nr 640.

[47] OP pr 5.

łością pochyla się nad każdą nędzą ludzką [48]. *Ordo paenitentiae* podejmuje tę myśl w tytule do drugiego rozdziału wstępu i podkreśla, że pojednanie pokutujących dokonuje się w Kościele, w jego życiu i liturgii. Przez pokutę i odnowę Kościół zmierza do ostatecznego wypełnienia swego posłannictwa, którym jest chwała Królestwa Bożego. Kościół ze wspólnoty oczyszczającej w teraźniejszości zdąża ku pełni przyszłości, by kiedyś stać się wspólnotą świętą i Królestwem Bożym [49].

2. Realizacja pokuty w Kościele

Najnowsze dokumenty Kościoła wskazują podwójny sposób realizacji pokuty: przez głoszenie i przez sprawowanie. Jak podkreśla konstytucja *Paenitemini*, Kościół świadomy swojej misji w świecie uczy ludzi, w jaki sposób korzystać z tego świata i przyczyniać się do jego uświęcania. Kieruje więc wezwanie do panowania nad sobą i do pokuty, aby w drodze do ojczyzny niebieskiej nie zatrzymać się na używaniu rzeczy doczesnych [50]. Zarówno ta konstytucja *Paenitemini* jak i *Ordo paenitentiae*, powołując się na słowa Pisma św., stwierdzają, że zadanie głoszenia pokuty Kościół przejął od apostołów. Stąd Kościół nieustannie przypomina: „pokutę czyńcie na odpuszczenie grzechów waszych" (Dz 2, 38), „nawróćcie się do Boga żywego" (Dz 14, 14): Wzywania ludzi do nawrócenia Kościół nigdy nie zaprzestał. Upomina usilnie wszystkich wiernych, że konieczna jest wewnętrzna przemiana. Zaleca również zewnętrzne praktyki pokutne, jak modlitwę, post i uczynki miłosierdzia. Kościół mocą słowa Bożego zdolny jest „przemienić sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, potem także ich działalność, a wreszcie ich życie i całe środowisko, w jakim się obracają" [51].

Słowu Bożemu, głoszonemu w Kościele jako orędziu wzywającemu do pokuty, przyznawano zawsze wysoką rangę. Tę pierwszorzędną jego wartość podkreśla i przypomina także odnowiona liturgia pokutna [52]. Przez rozbudowaną liturgię słowa Kościół pewniej dociera do świadomości uczestników na-

---

[48] Por. KP nr 640, 647; A. Skowronek, *Eklezjalna struktura sakramentu pokuty*, RTK 14 /1—967/ z. 2 s. 143—156.

[49] Por. ID nr 533; OP pr 3—4; R. E. Rogowski, *Kościół pośród świata*, Chrześcijanin w świecie 8 /1976/ z. 2 /40/ s. 66—70.

[50] Por. KP nr 640.

[51] EN 18; por. także KP nr 641, 661 ,668; OP pr 1.

[52] Por. OP pr 8.

bożeństwa pokutnego i znajduje pełniejszą odpowiedź na swe wezwanie do nawrócenia. Adhortacja *Evangelii nutiandi* następująco określa posłannictwo Kościoła: „Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał słowa Bożego, ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem..." [53]. Z powyższej wypowiedzi jasno wynika, że misja głoszenia słowa Bożego koncentruje się wokół zagadnienia nawrócenia i pokuty, oraz że ukazuje macierzyńską troskę Kościoła wobec grzesznika.

Głoszenie pokuty nie pozostaje jedynym zadaniem Kościoła. Kościół również sprawuje pokutę. Świadectwo nieustannej pokuty jako znaku nawrócenia do Boga daje Kościół „w swoim życiu i sprawuje w swojej liturgii, gdy wierni wyznają, że są grzesznikami i proszą o przebaczenie Boga i braci, jak to się dzieje w nabożeństwach pokutnych, w głoszeniu słowa Bożego, w modlitwie i elementach pokutnych liturgii eucharystycznej" [54]. Sprawowanie pokuty stanowi pełną treść życia Kościoła. Spełnia on przez to dzieło prawdziwą funkcję macierzyńską wobec ludzi, których trzeba doprowadzić do Chrystusa.

Zasadnicze miejsce w liturgii pokutnej Kościoła zajmuje sakrament pokuty, który nie może być oddzielony od całokształtu oczyszczającego działania Kościoła [55]. Sprawowanie tego sakramentu jest aktem wyznania wiary przez Kościół, dziękczynieniem Bogu za dar zbawienia, którym obdarował nas Chrystus, ofiarowaniem się Bogu, a przede wszystkim okazaniem miłosiernej pomocy grzesznikom [56]. Podstawowy cel sprawowania sakramentu pokuty tkwi w doprowadzeniu człowieka i całej ludzkości do pojednania i zjednoczenia z Bogiem. *Ordo paenitentiae* odwołuje się do określenia św. Ambrożego i nazywa sakrament pokuty „łzami pokuty" [57].

Zasadnicza funkcja sakramentu pokuty nie może przysłonić roli jaką w liturgii pokutnej spełnia chrzest czy sakrament Eucharystii. *Ordo paenitentiae* zwraca wyraźną uwagę, że

---

[53] EN 14; por. KP nr 654; KK 11.

[54] OP pr 4; por. także Instrukcja *Eucharisticum mysterium* AAS 59 /1967/ s. 560—561; *Mszał Rzymski*, Wprowadzenie ogólne 19, 50, 56 a,b, g.

[55] Por. RH 20; S. Czerwik, art. cyt., s. 139.

[56] Por. OP pr 7; DinM 6.

[57] Por. OP pr 2; św. Ambroży, Epist. 41, 42; PL 16, 1116; tenże, O pokucie, II, 10, 92, w: *Wybór pism*, Warszawa 1971. Św. Ambroży tak określa troskę Kościoła wobec swoich członków: „niechaj płacze nad tobą matka Kościół i winę twoją łzami obmywa... Chrystus lubi, aby za jednego wielu się modliło".

chrzest sprawowany jest dla odpuszczenia grzechów, a Eucharystia jest „Ofiarą naszego pojednania" [58]. Kościół sprawuje pokutę w liturgii mszalnej, a zwłaszcza poprzez akt pokuty na początku Mszy św. i przez Modlitwę Pańską (prośba: „odpuść nam nasze winy"...).

Nową i polecaną formą sprawowania pokuty w Kościele są nabożeństwa pokutne. Ich ważna rola w liturgii pokutnej polega przede wszystkim na elementach wychowawczych. Sprawowanie nabożeństw pokutnych wyraża również samą istotę Kościoła, który jest ludem Bożym formowanym przez słowo Boże, oczyszczającym się i odnawiającym. Nabożeństwa pokutne i każda inna modlitwa wspólnoty kościelnej stanowią formę kultu, jaki Kościół nieustannie składa Bogu. Kościół jest zatem nie tylko głosicielem pokuty, ale staje się „narzędziem nawrócenia" [59].

W ustawiczne głoszenie i sprawowanie pokuty przez Kościół włączają się wszyscy chrześcijanie. Pokuta indywidualna chrześcijanina nabiera także charakteru wspólnotowego, gdyż każdy chrześcijanin jest członkiem Kościoła. Z tej już racji jest odpowiedzialny za oblicze całego Kościoła. O tej odpowiedzialności przed Bogiem, przed samym sobą i wobec wspólnoty mówi Paweł VI w encyklice *Populorum progressio* (nr 37), chociaż porusza tu kwestię sprawiedliwości społecznej [60]. Chrześcijanin, doznając miłosierdzia Boga za pośrednictwem Kościoła, sam ma być gotowy do współpracy w jego zadaniach. Sprawuje więc pokutę poprzez „modlitwę i zaparcie się samego siebie, przede wszystkim zaś przez usłużenie bliźniemu i dzieła miłosierdzia" [61]. Podobnie wypowiada się konstytucja *Paenitemini*. Podkreśla ona, że realizacja miłości bliźniego jest ubogaceniem Kościoła. „Pokuta bowiem każdego wiernego pozostaje w wewnętrznym związku z całą społecznością ludzką" [62]. Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* zauważa, jak wiele w ostatnich latach uczyniono dla uwydatnienia wspólnotowego wymiaru pokuty, a zwłaszcza sakramentu pokuty. Ten wymiar znajduje potwierdzenie w

---

[58] Por. OP pr 4; KK 11; *Mszał Rzymski*, III Modlitwa Eucharystyczna.

[59] OP pr 8; por. tamże, 4, 36.

[60] Por. Paweł VI, Enc. *Populorum progressio* 37, AAS 59 /1967/ s. 276.

[61] OP pr 18; por. także KP nr 653; „... każdy chrześcijanin... winien też żyć dla braci, ażeby dopełnił w ciele swoim to, czego niedostaje cierpieniom Chrystusowym za ciało Jego, którym jest Kościół" (por. Kol 1, 24); por. również DM 36; DK 2.

[62] KP nr 654.

najstarszej tradycji Kościoła i jak spodziewa się papież, przyczyni się do ubogacenia praktyki pokutnej współczesnego Kościoła [63]. Indywidualna zatem troska chrześcijanina o ukierunkowanie swojego życia na Boga, znoszenie z cierpliwością cierpień i trudności życia za własne grzechy i bliźnich oraz gotowość do służby potrzebującym, pozostają w kręgu realizacji pokuty przez Kościół.

Podobnie adhortacja *Evangelii nuntiandi* podkreśla dobitnie kościelny wymiar głoszenia i sprawowania pokuty. Czyn apostolski, głoszenie lub sprawowanie, choćby był wykonywany indywidualnie, jest aktem Kościoła, bo sprawowany jest w imieniu Kościoła. Konsekwencję tej zasady, kontynuuje ta sama adhortacja, stanowi obowiązek ewangelizacji w łączności z Kościołem, w ten sposób, aby wiernie przekazywać dziedzictwo chrześcijańskie [64].

Pokuta chrześcijanina więc niezależnie od tego, czy jest aktem indywidualnym, czy jest włączeniem się w pokutę publiczną Kościoła, posiada zawsze wymiar społeczny i eklezjalny.

III. METANOIA JAKO ISTOTA POKUTY

Uwypuklenie przesłanek historiozbawczych pokuty oraz jej charakteru eklezjalnego wysuwa potrzebę pełniejszego określenia istoty pokuty. W świetle nauki zawartej w najnowszych dokumentach Kościoła jako istotny element pokuty ukazuje się metanoia. Dokumenty biorą za punkt wyjścia Pismo św. Stary i Nowy Testament używają słowa „metanoia" na wyrażenie postawy odwrócenia się od zła, okazywania skruchy, nawrócenia, odnowienia serca, przemienienia umysłu, zwrócenia się całym sercem ku Bogu, wejścia w nowe życie, żalu za grzechy i ekspiacji [65]. Najogólniej ujmując wszystkie znaczenia można wyciągnąć wniosek, że metanoia oznacza totalne nawrócenie. Obejmuje przede wszystkim wnętrze człowieka, ale wyraża się również na zewnątrz. Metanoia jest więc ustawicznym dokonywaniem rewizji życia i wewnętrzną przemia-

---

[63] Por. RH 20.
[64] Por. EN 60.
[65] Por. J. Pryszmont, *Pokuta chrześcijańska według konstytucji „Paenitemini"*, Coll. Theol. 37/1967/ s. 115; P.—M. Gy, *Un sacrement pour la réconciliation*, w: *Pénitence et réconciliation aujourd'hui*, Lyon 1974 s. 59; J. L. McKenzie, *Moc i mądrość*, Warszawa 1975 s. 71 n.

ną. W ten właśnie sposób określa metanoię konstytucja *Paenitemini* [66]. Jest to ujęcie nowe, oparte głęboko na przesłankach biblijnych, dające impulsy do nowych poszukiwań teologicznych.

1. Przemiana wewnętrzna

Konstytucja *Paenitemini* kładzie szczególny nacisk na wewnętrzny charakter metanoi, która dokonuje się w człowieku. Dotyczy ona sfery myśli, poglądów, dziedziny uczuć i usposobień serca oraz decyzji i nastawienia woli [67]. Obejmuje zatem całego człowieka, jego umysł i serce, przekonania i całe postępowanie. Przemienia się cały człowiek w swojej najgłębszej osobowej strukturze. Dogłębna i radykalna przemiana obejmuje przede wszystkim dziedzinę życia religijnego. Odrodzenie człowieka ma nastąpić poprzez ochotne i zdecydowane przyjęcie daru pojednania, świętości i miłości Boga [68]. Kształtuje się wówczas nowe odniesienie do Boga. Taka przemiana jest „nawróceniem, które oznacza najbardziej osobiste poruszenie, zadzierzgnięcie na nowo najbardziej wewnętrznych, najbardziej osobistych stosunków z Bogiem, odzyskanie najświętszych, dotąd utraconych praw dziecka Bożego ..." [69]. Tę samą myśl porusza Jan Paweł II, gdy pisze o Eucharystii i pokucie. Oto jego słowa: „samo nawrócenie jest aktem wewnętrznym o szczególnej głębi, w którym człowiek nie może być zastąpiony przez innych, nie może być „wyręczony" przez wspólnotę" [70]. W konsekwencji stwierdza konieczność indywidualnej i sakramentalnej pokuty, której nic nie zastąpi. W niej bowiem najbardziej objawia się nawrócenie i odpuszczenie grzechów, przez które Chrystus pragnie spotkać każdego człowieka i nasycić go swoją świętością i życiem.

Ustawiczny wysiłek, aby przemieniać własny sposób myśle-

---

[66] Por. KP nr 650: „Do Królestwa Chrystusowego możemy wejść tylko przez nawrócenie („metanoia"), czyli przez wewnętrzną przemianę całego człowieka..."; por. także J. Pryszmont, art. cyt., J. Kowalski, *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*, RTK 28/1981/ z. s. 20—29.

[67] Por. KP nr 650: „... przez wewnetrzną przemiane całego człowieka przez którą zaczyna on myśleć, sądzić i układać swoje życie...".

[68] Por. tamże: „układać swoje życie przepojony tą świętością i miłością Boga, które ostatnio zostały ujawnione w Synu i nam w pełni udzielone".

[69] B. Häring, *Nauka Chrystusa*, Poznań 1962 t. I s. 374.

[70] RH 20.

nia i postępowania, stanowi o wierności powołaniu, otrzymanemu od Chrystusa przez chrzest. Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, mówiąc o konieczności osobistego wszechstronnego wysiłku dla zdobycia Królestwa Bożego wskazuje na postawę nawrócenia, która w pełni przemienia ducha i serce człowieka [71]. Zasadniczą treścią wewnętrznej przemiany, która obejmuje całe życie ludzkie i implikuje wierność powołaniu jest przede wszystkim zerwanie z grzechem i zdecydowane postanowienie, aby już więcej nie grzeszyć [72].

Poznając świętość Boga, człowiek lepiej poznaje złość grzechu, który okazuje się wzgardą dla Boga i niewiernością. Bez poznania grzechu i bez odwrócenia się od niego nie ma autentycznej przemiany, nie może być też powrotu do Boga i wspólnoty z Nim. Przemiana jest zatem procesem pełnego ufności żalu za grzechy, skruchą serca człowieka, co w konsekwencji prowadzi do dobrego i miłosiernego Ojca [73].

Zwracając uwagę na przemianę człowieka, konstytucja *Paenitemini* powołuje się na teksty Pisma św., które domagają się bezwzględnego zerwania z grzechem. Grzech jest nieporządkiem moralnym, rozdziera jedność w człowieku i pozbawia go uczestnictwa w dobrach, do udziału w których został wezwany (Królestwo Boże, zbawienie, świętość, przyjaźń z Bogiem) [74]. *Ordo paenitentiae* eksponuje w związku z tym wartość pokuty: „Ponieważ grzech jest obrazą Boga, która zrywa przyjaźń z Nim, pokuta zmierza ostatecznie do tego, abyśmy ukochali Boga i całkowicie się Jemu powierzyli" [75].

---

[71] Por. EN 10: „To Królestwo" i to „Zbawienie" — może otrzymać każdy człowiek jako łaskę i miłosierdzie; wszakże każdy zdobyć je musi siłą pracą i cierpieniem, życiem prowadzonym według zasad Ewangelii, zaparciem się siebie i krzyżem, duchem ewangelicznym błogosławieństw. A przede wszystkim te dobra każdy może osiągnąć przez duchowe odnowienie samego siebie, które Ewangelia nazywa „metanoia", mianowicie przez nawrócenie całego człowieka, które w pełni przemienia jego ducha i serce".

[72] Por. J. Pryszmont, art. cyt., s. 115.

[73] Por. OP pr 6: „Prawdziwość pokuty zależy od tej skruchy serca. Nawrócenie powinno dotknąć wnętrza człowieka, aby go coraz głębiej oświecać i upodabniać do Chrystusa"; por. także DinM 5—6; S. Witek *Fenomenologia nawrócenia chrześcijańskiego*, RTK 21/1974/ z. 3 s. 8—10; F. Varillon, *Zarys doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1972 s. 539.

[74] Por. KP nr 641 i 644; ID nr 523; Deklaracja o niektórych kwestiach dotyczących etyki seksualnej *Persona humana* AAS 68/1976/ s. 88—90.

[75] OP pr 5; por. KP nr 643; G. Badini, *La Constitution Aposto-*

Wewnętrzna przemiana, zawierająca żal za grzechy i postanowienie nowego życia wyraża się w znakach widzialnych przez wyznanie grzechów, zadośćuczynienie i poprawę życia [76].

2. Zewnętrzne praktyki

Zewnętrzny charakter nawrócenia wynika z zasadniczego założenia antropologicznego, które stwierdza, że człowiek jest istotą duchowo-cielesną. Stąd wewnętrzne nastawienie winno się ujawnić w działaniu zewnętrznym, a zewnętrzne praktyki mają wpływ na nastawienie wewnętrzne. Konstytucja *Paenitemini* wskazuje, że wewnętrzny i religijny charakter pokuty, chociaż zasadniczy, w żadnym wypadku nie tylko nie wyklucza i nie przekreśla zewnętrznego praktykowania tej cnoty, lecz nawet go nakazuje [77].

Konstytucja odwołuje się do przykładów ze Starego Testamentu. Ludzie pragnący przebłagać Boga za grzechy podejmowali liczne pokutne praktyki łącząc je z wewnętrznym nawróceniem. Charakterystycznymi uczynkami pokutnymi w Starym Testamencie były: powstrzymanie się od pokarmów, włosiennica, jałmużna. Według nauki omawianej i cytowanej tu konstytucji, umartwienia zewnętrzne są dzisiaj również aktualne i niosą wielkie korzyści dla życia religijnego. Z zewnętrznych praktyk ascetycznych, oprócz postu i jałmużny, wymienia konstytucja wstrzemięźliwość, modlitwę i uczynki miłosierdzia [78].

Wszelkie umartwienie zewnętrzne nie jest celem samo w sobie, ale ma prowadzić do przezwyciężenia słabości, do ładu wewnętrznego, do odzyskania mocy ducha i panowania nad sobą i wreszcie do pełnego nawrócenia się do Boga i ożywienia miłości bliźniego [79]. Post i jałmużna zresztą mają tylko

---

lique Paenitemini dans la ligne du Concile, La Maison-Dieu, 1967 nr 90 s. 74.

[76] Por. KP nr 654; OP pr 6.

[77] Por. KP nr 656; Por. DK 16; KDK 49; KL 110.

[78] Por. KP nr 643, 665, 668, 670.

[79] Por. tamże, nr 661: „Dlatego Kościół usilnie upomina wszystkich wiernych, by z zewnętrznymi aktami umartwienia ciała łączyli wewnętrzne nawrócenie duszy do Boga"; por. także: Paweł VI, Aud. w Popielec 1969 r., w: *Trwajcie mocni w wierze*, dz. cyt., s. 487; *Instruction des evêques suisses sur la pénitence et la confession.* Doc. Cath. 67/1971/ s. 111; *Note du Secretariat Espagnol de liturgie sur le sacrement de pénitence*, Doc. Cath. 68/1971/ s. 740.

wówczas sens, gdy się je praktykuje ze względu na miłość Boga i bliźniego, a przez takie osobowe odniesienie podkreślona zostaje ich społeczna funkcja [80].

IV. OBOWIĄZEK POKUTY

Obowiązek pokuty został szczególnie mocno wyeksponowany w konstytucji *Paenitemini*, jako Boskie przykazanie [81]. Jest również drogą ku dojrzałości chrześcijańskiej. Z obu tych względów zagadnienie zasługuje na specjalną uwagę.

1. Prawo Boże

Zasadniczym twierdzeniem konstytucji *Paenitemini* jest, że wszyscy wierni zobowiązani są z prawa Bożego do praktykowania pokuty [82]. Konieczność pokuty wypływa z prawa Bożego, tak naturalnego jak i pozytywnego. Pokuta obowiązuje mocą prawa Bożego naturalnego, skoro istnieje ogólne przekonanie o konieczności pokuty prawie u wszystkich ludzi na świecie, u wszystkich narodów, we wszystkich kulturach i religiach [83]. Świadczy o tym „zmysł religijny", który przenikał życie starożytnych narodów. Religie zaś bardziej rozwinięte jeszcze wyraźniej podkreślały ten „zmysł religijny" ujawniający się także w poczuciu potrzeby praktykowania pokuty [84]. Hinduizm np. szuka wyzwolenia z nędzy ludzkiej egzystencji przez różne praktyki ascetyczne, medytacje i zwrócenie się ku bóstwu. W podobny sposób buddyzm dąży do najwyższego oświecenia. Islam najbliższy chrześcijaństwu, posiada niektóre wspólne z nimi praktyki pokutne [85].

O wiele pełniej ukazuje potrzebę pokuty Stary Testament, podkreślając przede wszystkim jej religijny charakter [86]. Pokuta nie polega tylko na zewnętrznych praktykach, ale na

---

[80] Por. KP nr 668.

[81] Por. KP nr 648: „Pokuta bowiem... jest nałożona specjalnym nakazem Bożego objawienia...".

[82] Por. tamże, nr 672.

[83] Por. tamże, nr 639 i 648.

[84] Por. KP nr 642: „... pokuta jest doceniana prawie na całym świecie, ponieważ ściśle się łączy z owym zmysłem religijnym, który przenika życie starożytnych narodów lub głębszymi pojęciami, jakie się znajdują w religiach bardziej rozwiniętych i związanych z postępującym rozwojem kultury".

[85] Por. DRN 2—3.

[86] Por. KP nr 643.

wewnętrznym nawróceniu się do Boga. Pokuta wewnętrzna była warunkiem zbliżenia się do Boga, sposobem uśmierzenia gniewu Bożego oraz odwrócenia nieszczęść spowodowanych przez grzechy; uważano ją za znak doskonałości oraz świętości. Była też sposobem uproszenia przebaczenia dla całego narodu [87].

Wezwanie do pokuty rozbrzmiewa w całej Ewangelii [88]. Dlatego specyfiką powołania chrześcijańskiego jest czynienie pokuty, bo nie ma Ewangelii i chrześcijaństwa bez krzyża i ofiary [89]. Pełne i najwyższe znaczenie nadaje jej nakaz Jezusa Chrystusa. Stąd pokuta staje się „szczytem i streszczeniem całego życia chrześcijańskiego" [90]. Pokuta jest rozumiana jako dogłębna i radykalna przemiana, obejmująca całe życie człowieka. Przyjęcie wezwania do pokuty jest warunkiem uczestnictwa w obietnicach Królestwa Bożego. Sam Jezus Chrystus dał swym postępowaniem przykład najwyższej pokuty. Stąd też nakaz jej wypełnienia czerpie szczególną moc, zaś konstytucja *Paenitemini* podkreśla, że w Nowym Testamencie i w historii Kościoła obowiązek pokuty wyjaśnia się w ten sposób, iż przez nią upodabniamy się do Chrystusa cierpiącego [91].

Dzieło pokuty podejmuje Kościół [92]. Określa jej obowiązek oraz dostosowuje do poszczególnych okresów czasu. Domaga się, aby ascetyczne praktyki były wyrazem wewnętrznego nawrócenia [93]. Praktyki te to przede wszystkim modlitwa, post, wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, uczynki miłosierdzia [94].

Aby zaznaczyć wspólnotę pokuty wszystkich chrześcijan, wyznacza Kościół pewne okresy i dni jako wspólny czas pokuty. Chociaż istnieje możliwość zmian w sposobie praktykowania pokuty w poszczególnych krajach czy różnych czasach, to jednak pewne okresy i dni muszą mieć charakter pokutny i określone są jako poważnie obowiązujące [95]. Kościół domaga

---

[87] Por. tamże, nr 643—647; J. Pryszmont, art. cyt., s. 114.
[88] Por. Paweł VI, Aud. 24.VII.1968 r., w: *Trwajcie mocni w wierze*, dz. cyt., s. 475.
[89] Por. Paweł VI, Aud. 11.VII.1970 r., tamże, s. 472.
[90] KP nr 649.
[91] Por. tamże, nr 659; OP pr 1.
[92] Por. OP pr 1: „... Kościół nigdy nie zaprzestał wzywać ludzi do nawrócenia z grzechów i ukazywać zwycięstwo Chrystusa nad grzechem przez sprawowanie pokuty".
[93] Por. KP nr 656, 661.
[94] Por. tamże, nr 668, 670, 686.
[95] Por. tamże, nr 671, 674—676.

się praktykowania pokuty nie jakimiś sposobami wyszukanymi, ale przez wypełnianie codziennych obowiązków swojego stanu i zawodu. Każdy też na miarę swoich zadań życiowych winien przyjmować z cierpliwością wszystkie trudy i cierpienia, jakie towarzyszą codziennemu życiu [96].

Ci spośród chrześcijan, których szczególniej dotyka cierpienie czy niesprawiedliwość, są wezwani do łączenia swoich bólów i cierpień z cierpieniami Chrystusa. Przez uczestnictwo w cierpieniach Chrystusa wypełniają obowiązek pokuty, a także innym ludziom wypraszają łaskę Bożą i zbawienie. Łączenie cierpień własnych z cierpieniami Chrystusa jest szczególnym przylgnięciem do Niego, źródłem radości i pokoju [97].

Obowiązek pokuty ciąży jednak szczególnie mocno na tych, którzy żyją w dostatku. Zobowiązani są oni w pierwszym rzędzie do działalności charytatywnej. Dotyczy to zarówno poszczególnych osób jak i całych społeczeństw. Jest ścisłym obowiązkiem wspomagać tych, którzy cierpią nędzę i głód [98]. Duchem pokuty mają żyć przede wszystkim ci, którzy stoją najbliżej misterium Chrystusa i Kościoła, a więc kapłani, zakonnicy oraz członkowie instytutów świeckich [99]. Szczególnie błogosławiona jest ofiara i pokuta tych, którzy poświęcają się Bogu w klasztorach o ścisłej klauzurze. Ich życie ma ogromną wartość i znaczenie zbawcze dla Kościoła i całej ludzkości [100].

2. Droga ku dojrzałości chrześcijańskiej

Konieczność pokuty wypływa nie tylko z prawa Bożego. Pokuta jest obowiązkiem również dlatego, że jest środkiem do osiągnięcia pełni dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Bez pokuty bowiem niemożliwe jest przezwyciężenie własnej sła-

---

[96] Por. tamże, nr 662; KDK 4; KK 34, 36, 41.

[97] Por. Paweł VI, Adhortacja apostolska o radości chrześcijańskiej *Gaudete in Domino*, AAS 67/1975/ s. 310.

[98] Por. KP nr 668.

[99] Por. tamże, nr 664: „obowiązek samozaparcia winien być w sposób doskonalszy wypełniany tak przez kapłanów naznaczonych pełniej znamieniem Chrystusa, jak i przez tych, którzy praktykują rady ewangeliczne, by przez to doskonalej naśladować „wyniszczenie" Pana ..."; por. także KK 41—42; DK 12—13; DFK 2—9; DZ 7, 12—14; DM 24; Dekret Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, przepisy dotyczące przyjmowania i sprawowania sakramentu pokuty, zwłaszcza w odniesieniu do zakonnic, W: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, Warszawa 1972, t. IV z. 1 nr 6799.

[100] Por. KP nr 647; DZ 1 i 7; EN 69.

bości i wewnętrznego nieporządku, będącego skutkiem grzechu[101].

Według określenia konstytucji *Paenitemini*, odwołującej się do nauki św. Pawła (por. Gal 5, 16—17; Rz 7, 23), trwa nieustanna walka ciała przeciw duchowi, a ducha przeciw ciału [102]. Pokuta w formie umartwienia ciała zdąża do tego, aby wyzwolić człowieka z nieuporządkowanej pożądliwości oraz przywrócić godność natury ludzkiej [103].

Bez pokuty człowiek nie byłby zdolny do poznania Boga, Jego spraw oraz do przyjęcia daru przyniesionego przez Chrystusa [104]. Realizacja pokuty otwiera przed ludźmi perspektywę życia w wolności dzieci Bożych i daje im udział w świętości Boga.

Ukazane tu przewodnie idee nauki o pokucie powinny znaleźć odzwierciedlenie w codziennym życiu chrześcijańskim, zarówno w pobożności osobistej jak i w liturgii Kościoła. Troskę o to można dostrzec w ogłoszeniu nowego rytuału pokuty, a w nim — nabożeństw pokutnych.

Postconciliaris doctrinae de paenitentia Ideae Moderatrices

Summarium

Paenitentia ad potissimas quaestiones atque Ecclesiae curas pertinet. Sedes Apostolica, ob difficultates in re pastorali paenitentiali ac necessitates spirituales fidelium, cum auctoritate iudicium suum protulit. E documentis de paenitentia, inquantum est habitus vitae christianae ac sacramentum, maximum habent pondus theologicum et paedagogicum: Constitutio Apostolica *Paenitemini* (1966) necnon *Ordo paenitentiae* (1973). In praesenti commentario ex hac recenti Ecclesiae doctrina de paenitentia notas peculiares in lucem proferre conamur.

Christianae conceptionis paenitentiae fundamentum est Dei oeconomia salutaris, prout haec in continua salutis historia manifestatur. Expresse hoc Ecclesiae documenta atque publicae enuntiationes papales declarant. Quae documenta paenitentiam uti mysterium reconciliationis Dei et generis humani infra salutis historiam ostendunt atque modos huius mysterii exercendi innotescunt, intra quos modos praepaedicatam ac exercitam se intromittit — semper dimensiones sociales

---

[101] Por. KP nr 652, 658; OP pr 7.
[102] Por. KP nr 668.
[103] Por. tamże; DinM 5—6.
[104] Por. KP nr 661.

ratio quaedam ex parte Dei ad opus salutare Jesu Christi conspicitur. Homo sacramentis in Salvatoris mysterium paschale insertus, ad participandam Eius mortem pro peccatis subiectam vocatur, ut partes etiam in ultima de peccato et morte victoria habeat (contextus historico-salvificus).

Christi passiones et mors in vita Ecclesiae et cuiusvis christiani repraesentantur. Paenitentia, inquantum actus individualis et etiam actus socialis — prout homo in paenitentiam publicam ab Ecclesia praedicatam ac exercitam se intromittit — semper dimensiones sociales ac ecclesiales habet. Peccatum scilicet damnum communitati affert, proinde paenitentia pro vulnere Ecclesiae facto ac pro damno proximi satisfacit. Communis haec paenitentiae dimensio, quae veterrima Ecclesiae traditione confirmatur, in renovata sacramenti paenitentiae liturgia clare ostenditur. Cum novo sacramenti paenitentiae ritu atque cum celebrationibus paenitentialibus non parva iungitur spes fore, ut praxis paenitentiae hodierni temporis Ecclesiae plus ditescat (indoles ecclesialis).

Elementum essentiale paenitentiae — iuxta novissima documenta — est metanoia. Quae sane totalem conversionem significat, prout ante omnia internum hominem comprehendit, attamen exterius quoque manifestatur. Eiusmodi conversio, quae actus fit humanus peculiari „profunditate", non ab aliis suffici neque ab alieno perfici potest. Quod praeprimis ad paenitentiam pertinet sacramentalem, personalem, quae constituit apicem coronamque huiusce conversionis in anima humana factae (metanoia qua principalis hominis christiani habitus ac ratio).

Paenitentia in qua tantum Ecclesiae studium ac spes renovandae vitae posita sunt, quippe quae obiectum principale docendi cum auctoritate facta est, valorem Divini praecepti vi Revelationis adepta est. Cuius vis obligatoria in vita hominis etiam ex eo sequitur, quod paenitentia-metanoia ad assequendam plene maturitatem humanam et christianam medium est necessarium (obligatio paenitentiae).

Paenitentiae notiones principales hic ostensae, reflexum tam in investigationibus theologicis, quam in vita cotidiana christiana, tam in pietate personali, quam in Ecclesiae liturgia invenire debent.

S. W. Kośnik